

10
GROSZY

W WINY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Tragifarsa gdańska

Wiadomo było w Genewie zgóry, że nad skończy się debata Rady Ligi nad raportem komisarzy Lestera. Wiadomo było, że nastąpi odwołanie ról. Do niedawna zatargi odbywały się pomiędzy Gdańskiem a Polską. Liga Narodów była arbitrem. Obecnie jest zatarg pomiędzy Gdańskiem a Ligą. Arbitrem ma być Polska.

Pozornie jest to wielki sukces Polski. Ale nie ludźmy się. Tak jest tylko pozornie. Rola medjatora, którą Rada Ligi obdarzyła Polskę, wynika z dwu przesłanek: z poczucia zupełnej bezsilności Ligi i z przekonania, że Gdańsk (czytaj Berlin) obecnie nie zechce zrywać z Polską. Nie zmienia tego starych rzeczy dodanie powagi misji Polski przez ustanowienie komitetu trzech, w składzie delegatów W. Brytanii, Francji i Portugalii, dla stałego obserwowania sytuacji w Gdańsku. Komitety Ligi zbyt już mają ustaloną reputację. Praktycznie rezultat genewski sprowadza się do pozostawienia w Gdańsku Polski sam na sam z Niemcami. O rezultacie tego sam na sam zdecyduje w ostatecznym rachunku wzajemny stosunek sił.

I tak kończy się drugi akt tragifarsy gdańskiej. Scenariusz pamiętamy. W akcie pierwszym atakowała — mocna jeszcze podówczas pełnym poparciem Anglii — Liga. P. Greiser był mały, malutki, pokorny i ułaski. Wszystko przyrzekał — aby niczego nie dotrzymać. W akcie drugim p. Greiser grzmiał i groził. Nie można odmówić mu talentów aktorskich, a nawet farsowego zacięcia. Scena mimiczna z dziennikarzami była w stylu Fernera. Ale talent aktorski był miarkowany względami na Polskę, wobec której p. Greiser pelen był kurtuazji. Nie wytrzymało go z tej roli nawet przyłączenie się — zresztą w słowach jak najogólniejszych — p. min. Becka do ogólnego potępienia postępowania Senatu. Widocznie wskazówki reżyserskie były w tym punkcie bardzo wyraźne i p. Greiser dobrze je zapamiętał. Nie darmo był poprzednio w Berlinie.

Co przyniesie akt trzeci? Wypełnia go w pierwszych scenach usiłowania Polski zlikwidowania zatargu Wolnego Miasta z jego patronem genewskim „w drodze dyplomatycznej”. Sam fakt tej medjacji osłabia stosunek pomiędzy Gdańskiem a Ligą. Czy uda się medjatorowi stosunek ten wzmacnić? Czy klient gdański nie zwróci się w odpowiednim momencie przeciw medjatorowi? Nie chcemy przecząć wypadków. Ale wiemy, że od stanowczości, energii i zdecydowania Polski zależy obecnie dalszy ich przebieg. Do Polski należy obecnie jasno powiedzieć: Ostań — i kłóć się. Od tego zależy, czy tragifarsa gdańska nie zamieni się w dalszych aktach w prawdziwą tragedję.

W. N.

Z dniem dzisiejszym Sygnały dźwiękowe umiarkną

Z rozporządzenia Komisarza Rządu m. st. Warszawy, p. woj. Jaroszewicza z dniem dzisiejszym o godz. 12-ej zostały zniesione sygnały dźwiękowe na skrzyżowaniach większych arterij komunikacyjnych miasta. Zarządzenie to jest jednym z pierwszych etapów walki z hałasem ulicznym.

60 buddystów na dnie rzeki

SZANGHAI, 6. 7. Na rzece Cziliano na zachód od Czun - kinu wywróciła się barka, w której znajdowało się 100 pielgrzymów buddystów. 60 osób utonęło, pozostałych udało się uratować.

Po krwawych zajściach w Małopolsce Aresztowanie prezesa Str. Ludowego na powiat przeworski

LWÓW, 5. 7. Na terenie Ostrowia Tułigłowskiego i okolicy, która była widownią krwawych zajść na tle strajku robotników rolnych, panuje zupełny spokój.

Wczoraj w Tułigłowach odbyła się konferencja zainteresowanych czynników dla sfinalizowania umowy między pracodawcami a robotnikami rolnymi. W wyniku rokowań podpisano umowę zbiorową. Przedstawiciele robotników oświadczyli, że robotnicy przystąpią w niedzielę do pracy.

LWÓW, 5. 7. W związku z zajściami w woj. lwowskim, władze bezpieczeństwa aresztowały szereg agitatorów. Między innymi aresztowany został w Przeworsku na polecenie prokuratora w Przemyslu jeden z głównych kierowników akcji strajkowej Jedliński. Wczoraj wieczorem Jedliński został oddany do więzienia w Przemyslu.

P. A. A. donosi:

Jak nam telefonują z Jarosławia, aresztowanie prezesa Stronictwa Ludowego na pow. przeworski, p. Wiktora Jedlińskiego, które nastąpiło w związku z wypadkami w Krzeczowicach, wywołało olbrzymie wrażenie. P. Jedliński należał właśnie do tych, którzy głównie przyczyniali się do uspokajania wzburzonych umysłów.

Już podczas uroczystości w Nowosielcach wykazał on dużą energję w zwalczaniu tych wszystkich przejawów, które miały na celu zamącić ówczesną uroczystość. Po wypadkach w Krzeczowicach organizował on pomoc rannym oraz opiekę dla rodzin aresztowanych. Zgłaszali się do niego w dużej ilości okoliczni rolnicy ze skargami w związku z postępowaniem niektórych organów policyjnych w stosunku do nich. Został on aresztowany po odjeździe prezesa N. K. W. Stronictwa Ludowego, M. Rataja z Przeworska.

Do tej pory krąży różne niesprawdzone pogłoski o powodach jego aresztowania.

W końcu tygodnia aresztował go adw. Zygmunt Hoffmanki Ostrowski, ojciec, miedzie dwa procesy karne przed warszawskimi Sądami Grodzkimi.

W piątek 10 b. m. odpowiadać będzie z art. 159 za rozpowszechnianie wiadomości tajnej rozprawy sądowej, dotyczącej obrazu moralności na tle „pomiarów artystycznych” młodej panienki

Za znieważenie rządu

Proces adw. Hofmanki-Ostrowskiego 10 b. m.

przez pewnego oskarżonego. Przepiękstwo o zagrożone jest do 6 mies. aresztu.

Nazajutrz w sobotę adwokat stanie przed sądem w związku z oskarżeniem o znieważenie rządu podczas omawiania sprawy Berezy Kartuskiej w przemówieniu obrończym w procesie tygodnika „Prosto z Mostu”, o obrazę sen. Sieroszewskiego.

Rycerze uczciwości — zamiast BB Plany reorganizacji obozu rządowego

W obozie sanacyjnym mówi się wiele o konieczności powołania do życia jego nowej organizacji politycznej. Obecnie bowiem, po zlikwidowaniu B. B., nastąpiła pustka. Szereg ciekawych informacji przynosi w tej sprawie „Wieczór Warszawski”.

Płk. Sławek spalić kazał akta BBWR, a wielu chciałoby wymazać wszystko z pamięci. W myśl jego wskazań zaniechano roboty politycznej w kraju, co spotykało się ze sprzeciwami i nawoływaniem, do organizowania nowego obozu. Pomimo zakazu p. Sławka stworzono nową partię działaczy społecznych, skupiającą faktycznie dawnych członków Związku Naprawy i Filaretów. Ta partja podjęła już obecnie swoją organizację w kraju, czego dowodem był zjazd partji w Lublinie, gdzie swego czasu działały silnie Straż Kresowa i Rady Ludowe.

Niezależnie od tej akcji do stworzenia jakiejś organizacji ideowo-politycznej został wezwany Związek Legionistów na swoim ostatnim zjeździe, gdzie dokonano jego reorganizacji. Komendę nad tą organizacją zlecił gen. Rydz-Smigły płk. Adamowi Kocowi, który pozbawiony przytułku w myśl jego wskazań zasady nowej organizacji politycznej obozu rządowego.

NOWA ELITA

Usiłowania organizatorów idą w kierunku nadania przysługiemu obozowi prorządowemu bardzo swoistego charakteru. Podstawą tej organizacji ma być stu obywateli nieposzlakowanej uczciwości i charakteru. Ma to być czołowa kadra przodowników świecących społeczeństwu przykładem swego życia obywatelskiego.

Organizatorzy szukają będą setki przodowników we wszystkich kołach społecznych i nie chcą się ograniczać tylko do grona swoich przyjaciół i zwolenników politycznych. Setka ta, to niejako Zakon Rycerzy walki o realizację wskazań Józefa Piłsudskiego. Członkowie zaś Zakonu, to ludzie doświadczeni życiem, nieposzlakowani w swojej uczciwości, zahartowani w przezwyciężaniu wszelkich trudności.

SPOŁECZEŃSTWO

Ta kadra stanowiliby w rzeczywistości rząd dusz społeczeństwa. Wchodziłoby do niej ludzie cieszący się najwyższem zaufaniem, gdyż na każdego członka

setki czołowej, przypadłby obowiązek stworzenia dalszego, niższego stopnia organizacyjnego, mianowicie powołania nowej setki zwolenników.

W ten sposób nowa organizacja miałaby na pierwszym stopniu 100 członków, na drugim 10 tysięcy. Stopień trzeci stanowiłoby społeczeństwo, kierowane przez działaczy społecznych, którzyby oddawali odpowiednio na opinię — sami kierowani przez swoją setkę, względnie jej przywódcę.

Jak zaznacza „Wieczór Warszawski”, wśród różnych planów organizowania obozu prorządowego góruje obecnie plan wyżej przedstawiony.

Wstrzymanie egzekucji podatkowych na wsi — w okresie żniw

Izby skarbowe przygotowują zarządzenie dotyczące ograniczenia egzekucyj podatkowych na terenie całego państwa w stosunku do płatników rolników, w związku z rozpoczynającą się żniwami. W czasie trwania żniw w okresie 4-tygodniowym, którego bieg rozpoczyna się od połowy b. m. w zależności od warunków

miejscowych, wszelkie licytacje za należności podatkowe będą zawieszane.

Z czynności egzekucyjnych wobec rolników mogą polegać w okresie żniw tylko na zabezpieczeniu zaległości podatkowych przez zajęcia. Na terenie woj. warszawskiego wstrzymanie licytacji podatkowych spowoduje żniw nastąpi z dniem 15 b. m.

7.000.000 zł wpłynęło do kas miejskich w związku z przejęciem elektrowni warszawskiej

Wobec podpisania formalnego aktu o przejęciu Warszawskiej Elektrowni przez Gminę m. st. Warszawy spod sekwestru sądowego ustanowionego po usunięciu dotychczasowych koncesjonariuszów francuskich, wpłynęło do Kasy Miejskiej bardzo poważne kwoty.

Miastu przekazana została bowiem cała gotówka, którą sekwestrator lokował w bankach w czasie od wytoczenia pozwu koncesjonariuszom, aż do chwili przyznania własności budynków Elektrowni — Gminie m. st. Warszawy. Sumy te sięgają kwoty przeszło 7.000.000 zł.

Zmiany

w gabinecie wojsk.

p. Prezydenta Rzplitej

Osobisty adiutant p. Prezydenta Rzeczypospolitej, mjr. Zygmunt Guzewski w dniach najbliższych opuszcza zajmowane stanowisko. Mjr. Guzewski ma przejść do administracji.

3068 poległych Włochów w Abisynji

RZYM, 6. 7. Agencja Stefani donosi, że od chwili zakończenia wojny do dnia 30 czerwca straty włoskie wyniosły 2 oficerów i 8 żołnierzy zabitych. Według danych, straty włoskie od 1 stycznia 1935 r. do 30 czerwca 1936 r. wyniosły 2553 zabitych. W tym samym czasie zmarło wskutek chorób i wypadków 505 robotników na ogólną liczbę 93.300 robotników, zatrudnionych w Afryce wschodniej.

Masowe aresztowania w Gdańsku Prez. Greiser szukał wskazówek w Weimarze

GDĄŃSK, 6. 7. W ubiegłą sobotę i w nocy z soboty na niedzielę dokonano w wolnym mieście Gdańsku licznych aresztowań. Wymieniają liczbę 150 osób, uwięzionych przez policję. Wśród aresztowanych znajdują się wybitniejsi działacze partji opozycyjnych.

Gdańskie koła polityczne twierdzą, iż prezydent senatu gdańskie go Greiser w drodze z Gdańska do Genewy zatrzymał się w Weimarze, gdzie odbywał się zjazd partji hitlerowskiej. Greiser odbył w Weimarze krótką rozmowę z kanclerzem Hitlerem, poczem udał się do Genewy z aprobowanym planem prowokacyjnych wystąpień przed Radą Ligi Narodów.

W tutejszych kołach politycznych dojrzała przeświadczenie, iż bieżące lato przyniesie decydujące wydarzenia w kwestji gdań-

skiej. Największe zainteresowanie budzi pytanie, jakie stanowisko zajmie Polska wobec przygotowa-

nych przez Berlin jednostronnych rozstrzygnięć politycznych, dotyczących wolnego miasta Gdańska.

Kiepura chce budować wielki gmach w Warszawie

Pisaliśmy już o planach Jana Kiepury budowania na terenie Doliny Szwajcarskiej. Obecnie donosi Codzienna Informacja Prasowa, iż Kiepura okazał szczególne zainteresowanie dla bloku terenów, znajdujących się przy pl. Józefa Piłsudskiego, zajmowa-

nych obecnie prowizorycznie przez I. P. S., garaże i t. p. Tereny te wielki śpiewak, jak się stać, pragnie zabudować nowoczesnym gmachem, w którym znalazłby pomieszczenia wielkie kino i kawiarnia, nowoczesny hotel itp.

Ciepło — skłonność do burz

Prognoza: na dziś pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Bardzo ciepło, słabe, lub umiarkowa-

ne wiatry z kierunków zachodnich. W dalszym ciągu skłonność do burz i przelotnych deszczów.